

Katarzyna Waniek
 Department of Sociology of Culture
 Institute of Sociology
 Faculty of Economics and Sociology
 University of Lodz, Poland

Fritz Schütze Seen Subjectively

Slightly provocatively, my short text about Fritz Schütze was originally written in Polish. There were two reasons for this that are explained below.

In the first place, it was connected with one of numerous, nearly “canonical,” stories recapitulated by Fritz about his own biographical experi-

ences. This one – told and retold many times in different (both institutional and private) contexts – concerns his acquisition of the Polish language. This would be my version of the story: Once upon a time (more precisely in the 80s) there was a German professor who – taking into account his appearance – was not very much focused on “the art of impression management” (Goffman 1990) but

O Fritzu Schütze subiektywnie

Mój krótki tekst poświęcony Fritzowi Schütze, nieco prowokacyjnie, chcę napisać po polsku. A mam ku temu dwa powody.

Pierwszy to taki, że wśród wielu niemalże „kanonicznych” opowieści Fritza o jego własnych doświadczeniach, co raz powtarzanych przy różnych okazjach, jest i ta o nauce języka polskiego. Działo się to wszystko w Warszawie (nie w Warschau i nie w Warsaw, ale w Warszawie!) w latach osiemdziesiątych, kiedy to niemiecki profesor o aparycji pochłoniętego zgłębianiem tajników wiedzy, a nie wywieraniem wrażenia (Goffman 1990)

naukowca¹ (na dodatek z pewnością nieco zagubionego w peerelowskiej rzeczywistości) „stał się niczym dziecko”. Przez kilka dni intensywnego kursu języka polskiego niemalże zapomniał swej ojczystej mowy i jak obłąkany na nowo konstruował otaczającą go rzeczywistość codziennej egzystencji (o relacji między językiem a myśleniem zob. od Johanna G. Herdera [1987] i Wilhel-

¹ Myślę, że nie jest przypadkiem, iż zarówno mnie, jak i Gerhardowi Riemannowi postać Fritza przywołuje na myśl porucznika Colombo – osobę zazwyczaj lekceważoną ze względu na swój skromny strój, niezdarność i rzekome roztargnienie. Jednak jego niekonwencyjne, spokojne, lecz niezwykle przenikliwe (ugruntowane w nieprawdopodobnej wiedzy) podejście do określonego problemu sprawia, że zostaje dostrzeżone to, co wielu albo straciło z pola widzenia, albo czego w ogóle nie wzięło pod uwagę i co w rezultacie wiedzie do jasnego (a nawet oczywistego) rozwiązania. Gerhard Riemann pisze o owym skojarzeniu z Colombo w okolicznościowym artykule związanym z odejściem Fritza na emeryturę, którego pierwsza część tytułu brzmi: „O życiu z konstrukcjami w tle, procesami metamorfozy i warsztatami badawczymi” (tłum. KW) (2009: 159).

was rather deeply concentrated on studying thoroughly the reality of daily life from the point of view of an “ordinary man” (see: Schütz 1964). So this outwardly absent-minded scholar,¹ for many reasons that cannot be exposed here, decided to learn Polish in Warszawa (not in Warschau and not in Warsaw, but in Warszawa!). We may presume that in addition he must have been a little bit disoriented in Poland under the communist regime. He often recapitulates that after a week

¹ I think it is not by chance that, for me, and Gerhard Riemann, Fritz calls to our mind the character of lieutenant Colombo – a person often disregarded because of his modest clothes, clumsiness, and alleged abstractedness. But, his unconventional, calm, and perspicacious (grounded in enormous knowledge) methods lead to unexpected results. Gerhard Riemann writes about it in his paper entitled “Über das Leben mit Hintergrundkonstruktionen, Wandlungsprozessen und Forschungswerkstätten – Zwischenbemerkungen zu Fritz Schütze” (On life with background constructions, processes of metamorphosis, and research workshops” [trans. KW]) (2009:159).

ma von Humboldta [2001] oraz Edwarda Sapira [1978] i Benjamina Lee Whorfa [1982]). Wszyscy, którzy znają Fritza, z pewnością już wiedzą, że następstwem tego całkowitego „zanurzenia” w obcym języku była długa i obezwładniająca choroba, która przerwała naukę polskiego. Krótko rzecz ujmując, mam nadzieję, że Fritz ten tekst przeczyta i zrozumie (bo jak zapewniał wielokrotnie: na emeryturze będzie miał więcej czasu... i swój zamiar nauczenia się języka polskiego zrealizuje...).

Po drugie, przyznaję, że zarówno ze względu na *genre* jak i na *gender* (choć to drugie podejście traktuję tu nieco przewrotnie), inaczej do tego tekstu podejść nie mogę. Tych, których nurtuje mój opór, co do użycia innego niż mój macierzysty języka,

of learning Polish for a couple of hours each day, he “became as a child, and almost forgot how to speak German.” Thus, he felt lost and driven insane while trying to (re)construct the reality of everyday existence (for a detailed explanation of the relation between language and reality start with Johann G. Herder [1987] and Wilhelm von Humboldt [2001], as well as Edward Sapir [1978] and Benjamin Lee Whorf [1982]). Those who know Fritz already may presume that in the aftermath of his “total immersion” in the foreign language he was taken overwhelmingly ill, and he had to interrupt his Polish language course. One may ask what the story has got to do with my will to write the text in Polish first. To put it shortly, I hope that one day Fritz would be able to read and understand it since he has promised many times to continue to learn Polish in his retirement...

odsyłam do *Sprache soziologisch gesehen* (Schütze 1975a; 1975b).

Doktorvater...

W języku niemieckim istnieje określenie „**Doktorvater**” i mimo, że znajdziemy jego polski odpowiednik: „opiekun pracy doktorskiej” (czy angielski: „doctoral supervisor”, a nawet niemiecki zamiennik „Betreuer der Doktorarbeit”), to właśnie owo „Vater”, w tym typowym dla niemieckiego rzeczowniku złożonym (*zusammengesetztes Substantiv*)², określa mój stosunek do Fritza Schützego. Nie jest tutaj w żadnej mierze moim zamiarem

² Dla wielu Polaków są to po prostu „te strasznie długie słowa po niemiecku”. Dodam, że według strony duden.de najdłuższy taki rzeczownik ma (o zgrozo!) 67 liter.

In the second place, I must admit that both with regard to *genre* and *gender* (keeping aloof from the ongoing disputes on the former issue), I could not write in anything different than my mother tongue. Those who are still bothered with my stubborn attachment to the Polish language, I refer to *Sprache soziologisch gesehen* (Schütze 1975a; 1975b). For this reason, I do not translate literally my words into English but I endeavor to express myself in the foreign language. Still, I am aware that there are things “lost in translation.”

Doktorvater...

In the German language, there is a very intriguing term *Doktorvater* for a professor who guides, supports, and oversees the performances of postgraduate students who write their PhD thesis. Even

wchodzenie na prywatny i rodzinny grunt (ten bezdyskusyjnie należy do żony Evi, trzech córek i wnucząt), ale pokazanie pewnej niezwykłości (albo może nieformalności) w moim postrzeganiu Fritza Schützego, u którego w 2000 roku rozpoczęłam studia doktoranckie. Dla mnie owo niemieckie „Doktorvater” oznacza opiekuna, mistrza i ojca, który nienachalnie i z wyczuciem przygląda się postępowi naukowemu swoich podopiecznych, ale też dyskretnie i nieprzesadnie włącza się w życie prywatne. Piszę to ze świadomością, że i Andrzej Piotrowski, i Marek Czyżewski pomyślą tutaj o sprawowaniu władzy pastoralnej (Foucault 2006). Co więcej, „Vater” czy „ojciec” po prostu jest – choć, jak każdy, posiada wady. Tę powszechnie znaną i dotkliwą u Fritza Schützego jest bez wątpienia czas oczekiwania na wszelkiego rodzaju

though we may find its equivalent in the Polish language: *opiekun pracy doktorskiej* (in English: *doctoral supervisor*, or even its German substitute: *Betreuer der Doktorarbeit*), still, the very word *Vater*, in this, typical for the German language, composed noun (*zusammengesetztes Substantiv*),² defines my personal perception of Professor Fritz Schütze – my Doktorvater. By no means it is my aim here to intrude into his private life (this is unquestionably reserved for his wife Evi, their three daughters, and grandchildren), but it is to show my exceptional and (let’s face the truth) emotional attitude towards him. For me, *Doktorvater* means a career, a master, a father who unobtrusively and sensitively looks at the development of his students and who

² For many foreigners these are “those very long words in German.” Allegedly, the longer one consists of (to my horror!) 67 letters.

sprawozdania i recenzje, który rozciąga się tak niemiłosiernie, że nadszarpuje wszelkie formalne granice i urzędniczą (choć nie tylko) cierpliwość.

FoKo

Nie do przecenienia dla metody autobiograficznego wywiadu narracyjnego jest rola warsztatów badawczych (*Forschungskolloquium*, które znane są niektórym jako FoKo czy później *Forschungswerkstätten*, ang. research workshops) prowadzonych nieprzerwanie przez Fritza Schützego i jego współpracowników od 1981 roku. Ten rodzaj wspólnej, najczęściej wielkogodzinnej, dostępnej dla każdego pracy seminaryjnej nad materiałem empirycznym Fritz wprowadził za Anselmem Straussem, który zawsze omawiał materiały

skillfully balance between two poles: he must not pressure the student by his own impatience; yet, he must force the movements at those junctures when the fellow appears ready but reluctant to move, is in fact really “there” but does not realize it. (Strauss 1969:115)

But, this also means a person who reticently and moderately participates in your private life. While writing this, I am pretty much aware that Andrzej Piotrowski and Marek Czyżewski would think here about “pastoral power” (Foucault 2006). But *Vater*, *father*, or *ojciec*, who is just a part of your biographical experience and “one must make do with the parents that fate has regaled one with” (Berger and Luckmann 1991), as all of us – has his faults. With no doubt the most dreadful and the acutest “deficiency” of Fritz Schütze is the time one has to wait for his texts, reviews, assessments, et

zgormadzone w czasie swoich badań (np. obserwacje stechnologizowanego szpitala) z praktykami (przede wszystkim pielęgniarkami) i swoimi studentami. Bez względu na omawianą problematykę, zawsze pojawiały się ciastka. Pierwsze warsztaty w tej formule odbyły się na Wydziale Pracy Społecznej Uniwersytetu w Kassel, gdzie Fritz wówczas pracował. Doświadczenia Fritza, Gerharda Riemanna, Petera Straussa, Thomasa Reima i Dietera Nittela zostały zebrane w słynnym artykule zatytułowanym: “Some Notes on a Student Research Workshop on Biography Analysis, Interaction Analysis, and Analysis of Social Worlds” (Riemann, Schütze 1987).

Przez kilka lat mojego pobytu na Uniwersytecie Ottona-von-Guericke w Magdeburgu uczestniczy-

cetera. That is stretched out so mercilessly that it overtaxes the patience of many officials (and not only theirs).

FoKo

One cannot overestimate the role and the significance of research workshops (*Forschungskolloquium*, also known in its shortened version as “FoKo,” or later as *Forschungswerkstätten*, and in Polish as *warsztaty badawcze*) which were conducted by Fritz Schütze and his associates continuously since 1981. This type of common, ordinary time-consuming, open to all interested people work on the empirical data (usually autobiographical narrative interviews) Fritz introduced in Germany following Anselm Strauss, who used to discuss the material collected during the research process (e.g.,

łam w regularnych warsztatach odbywających się zawsze we wtorkowe popołudnia. Współprowadził je wówczas Thomas Reim, który – jak wszyscy przeze mnie spotkani uczniowie czy kontynuatorzy Fritza (Gerhard Riemann, Lena Inowlocki, Peter Strauss, Bärbel Treichel oraz, rzecz jasna, Andrzej Piotrowski, Marek Czyżewski, Alicja Rokuszewska-Pawełek i Kaja Kaźmierska)³ – był osobą o niezwyklej skromności i nieprzeciętnej wiedzy. Thomas Reim uchodzi za osobę, której wywiad narracyjny od razu „rozkłada się” na segmenty i suprasegmenty (zob. np. Schütze 2012). Ciężko byłoby mi zliczyć, ile osób zaprezentowało podczas tych spotkań swoje materiały (przede wszystkim autobiograficzne wywiady narracyjne),

³ Kolejność nazwisk odpowiada porządkowi, w jakim te osoby pojawiły się w mojej studenckiej karierze.

observations / memos of hospitals and medical care) with practitioners in the field (in this case, mainly with nurses) and his students. No matter what topic was brought up, cookies were always on the (seminar) table. The first workshops in this form and mode took place in the Department of Social Work at the University of Kassel where Fritz holds the position of University Professor. Accumulated during this type of work, the experiences of Fritz Schütze, Gerhard Riemann, Peter Strauss, Thomas Reim, and Dieter Nittel, were described and analyzed in a well-known paper: "Some Notes on a Student Research Workshop on Biography Analysis, Interaction Analysis, and Analysis of Social Worlds" (Riemann and Schütze 1987).

During my long stay at Otto-von-Guericke University in Magdeburg, I would attend regular research

ile ciekawych tematów omawiano i jak wiele o różnych obszarach życia społecznego się dowiedziałam. Bez trudu natomiast mogę wskazać, jaką postawę we mnie ukształtowało uczestnictwo zarówno w tych regularnych wtorkowych FoKo, jak i warsztatach prowadzonych ze studentami w ramach różnych programów badawczych (wcześniej w ramach walijsko-polsko-niemieckiej współpracy koncentrującej się na tożsamościach narodowych, później również w ramach europejskiego grantu „EuropeanIdentities”). Na pierwszym miejscu, jakkolwiek banalnie może to zabrzmieć, wymienię pokorę i umiejętność wsłuchiwanie się w głos innych (a przecież młodym naukowcom zdarza się czasem, że na początku swojej kariery mają poczucie, że już wiedzą wszystko, a na pewno wiedzą lepiej...). Tutaj każdy miał prawo głosu

workshops (FoKo), taking place on Tuesday afternoons, each academic year. Then, they were coordinated by Thomas Reim, who – as all students or followers of Fritz Schütze I ever met (Gerhard Riemann, Lena Inowlocki, Peter Strauss, Bärbel Treichel, and, naturally, Andrzej Piotrowski, Marek Czyżewski, Alicja Rokuszewska-Pawełek, and Kaja Kaźmierska)³ – is a modest and extraordinarily knowledgeable person. Thomas Reim is believed to be able to read a narrative interview and at once “break it down” into narrative units and suprasegments (see, i.e., Schütze 2012). It would be hard for me to count how many people analyzed their empirical materials during these meetings (narrative interviews, but not only), how many interesting topics were discussed, and how many areas of so-

³ “Characters” are presented in order of their appearance during my university studies.

i prawo zadawania pytań. Zresztą, we wspomnianym już artykule „Some Notes on a Student Research Workshop” Fritz Schütze i Gerhard Riemann pokazują, że wątpliwości zgłaszane przez „mniej wytrawnych” badaczy czy studentów bardzo często odkrywają problemy, które „ugruntowanemu naukowcowi” jawią się jako oczywiste i przez to często zostają pominięte.

Zasada równości wszystkich uczestników warsztatów prowadziła jednak nieraz do komicznego obrotu spraw. W czasie jednego z tak zwanych „warsztatów walijskich”⁴ jeden ze studentów interpretując wywiad narracyjny, odwołał się do pojęcia „kultury prefiguratywnej” Margaret

⁴ To potoczna nazwa serii seminariów walijsko-niemiecko-polskich funkcjonująca wśród polskich uczestników.

cial life were examined. But, readily, I can point out what kind of attitude towards “making sociology together” resulted from participation in both these regular workshops, as well as in students workshops that were part of various research projects (e.g., Tri-National Research Platform: European Identity Work with Welsh, German, and Polish students, and then during the European project “EuropeanIdentities”). In the first place, I would mention, although it might seem trivial, humility and the capacity to listen carefully to the (critical) remarks and comments of others (sometimes it happens to young scholars that, especially, at the beginning of their career, they believe that they know everything...). During the workshops, each person is allowed to speak her or his mind and ask questions. Moreover, in the above-mentioned paper “Some Notes on a Student Research Work-

Mead (1970), w której to, najogólniej rzecz ujmując, rodzice czy starsze pokolenie uczy się od dzieci. Fritz, chcąc docenić nieco przestraszonego studenta, zastosował jedną ze swoich sprawdzonych technik: zaprezentował się jako „skromny profesor, który nigdy o tej koncepcji nie słyszał” i poprosił o dalsze wyjaśnienia. Student najpierw zatrwożył się strasznie, że mówi o czymś, o czym nawet Fritz Schütze nie wie, następnie z powątpiewaniem (już domyślając się podstępu) zmrużył oczy i pokiwał głową, a ostatecznie do końca spotkania nie wydusił już z siebie słowa.

Bez końca

Swego czasu (a było to jeszcze w ubiegłym stuleciu) otrzymałam od Bärbel Treichel – socjolin-

shop” Fritz Schütze and Gerhard Riemann show that doubts express by “less advanced” researchers or students usually reveal issues and problems that so-called “mature” scholars consider obvious and therefore, such issues remain unseen and are overlooked.

There is, however, one anecdote showing that the rule saying that all participants of the research (students) workshops are equal may bring funny consequences. Once, during a tri-national meeting, one of the students, while analyzing an autobiographical narrative interview with a Welsh person, referred to the concept of the “prefigurative culture” introduced by Margaret Mead (1970), which says, in short, that parents or older generations learn from the children. Professor Schütze wanted to appreciate and encourage the student,

gwistki zafascynowanej metodą biograficzną – kartkę pocztową będącą reklamą berlińskiego radia „Fritz”⁵. Napis na niej mówił: „Ich höre nur Fritz und gewinne trotzdem!”, czyli: „Słucham wyłącznie Fritza i mimo to wygrywam!” (tłum. KW). I to jest zasada organizująca moją naukową biografię. A nie jest to proste, bo zaproponowana i rozwijana przez Fritza Schützego metoda badawcza początkowo przez wiele lat usytuowana na obrzeżach głównych nurtów socjologicznych, zyskała, co prawda, w ostatnim czasie „popularność”, ale uległa przy tym banalizacji i uproszczeniu, które w istocie podważa autentyczność uzyskanych wyników (o czym dobitnie pisze Marek Czyżewski [2013]).

⁵ Radio to nadaje po dziś dzień. Zob. www.fritz.radio.pl.

and decided to apply one of his "tactics" aimed at presenting himself as a "modest and not-knowing-everything professor," and said that he had never heard about this idea and asked for further explanation. Unfortunately, the student became alarmed that he is talking about things which even Fritz Schütze does not know, and then (probably knowing already that this was a clever trick) he squinted, nodded his head, and, eventually, he could not say a word.

No End

Once (and this happened in the last century) Bärbel Treichel – a sociolinguist fascinated with the

biographical method – gave me a postcard – an advertisement of a radio station in Berlin called *nomen omen* "Fritz."⁴ There was writing on the postcard saying: "Ich höre nur Fritz und gewinne trotzdem!" ("I listen to Fritz only and win even so" [trans. KW]). This is one of the most important rules organizing my professional career. And this is not easy since for many years the method developed by Fritz Schütze was seen as a "marginal" approach, and recently, it has admittedly gained recognition but is usually applied in a very simplified way. This results in trivial results and banal outcomes (Marek Czyżewski discusses the issue in detail [2013]).

⁴ The radio still broadcasts (www.fritz.radio.pl).

References

- Berger, Peter L. and Thomas Luckmann. 1991. *The Social Construction of Reality. A Treatise in the Sociology of Knowledge*. London: Penguin Books.
- Czyżewski, Marek. 2013. "Socjologia interpretatywna i metoda biograficzna: przemiana funkcji, antyesencjalistyczne wątpliwości oraz sprawa krytyki." *Przegląd Socjologii Jakościowej* 9(4):14-27.
- Foucault, Michel. 2006. "Trzy typy władzy." Pp. 512-537 in *Współczesne teorie socjologiczne*, edited by A. Jasińska-Kania et al. Warsaw: Scholar.
- Goffman, Erving. 1990. *The Presentation of Self in Everyday Life*. London: Penguin Books.
- Herder, Johann G. 1987. "Rozprawa o pochodzeniu języka." Pp. 59-175 in *Wybór pism*. Wrocław: Ossolineum.
- Humboldt, Wilhelm, von. 2001. *Rozmaitość języków a rozwój umysłowy ludzkości*. Lublin: Wydawnictwo KUL.

- Mead, Margaret. 1970. *Culture and Commitment: A Study of the Generation Gap*. New York: Natural History Press.
- Riemann, Gerhard. 2009. "Über das Leben mit Hintergrundkonstruktionen, Wandlungsprozessen und Forschungswerkstätten – Zwischenbemerkungen zu Fritz Schütze." *ZQF* 10(1):151-160.
- Riemann, Gerhard and Fritz Schütze. 1987. "Some Notes on a Students Workshop on Biography Analysis, Interaction Analysis, and Analysis of Social Worlds." *Biography and Society: Newsletter of the International Sociological Association Research Committee* 38(8):54-70.
- Sapir, Edward. 1978. *Kultura, język, osobowość*. Warszawa: PIW.
- Schütz, Alfred. 1964. "The well-informed citizen." Pp. 120-134 in *Collected papers. Vol. II. Studies in social theory*, edited by A. Brodersen. The Hague: Martinus Nijhoff.

- Schütze, Fritz. 1975a. *Sprache soziologisch gesehen. Vol. 1. Strategien sprachbezogenen Denkens innerhalb und im Umkreis der Soziologie*. Munich: Fink.
- Schütze, Fritz. 1975b. *Sprache soziologisch gesehen. Vol. 2. Sprache als Indikator für egalitäre und nicht-egalitäre Sozialbeziehungen*. Munich: Fink.
- Schütze, Fritz. 2012. "Analiza biograficzna ugruntowana empirycznie w autobiograficznym wywiadzie narracyjnym."

- jnym. Jak analizować autobiograficzne wywiady narracyjne." Pp. 141-276 in *Metoda biograficzna w socjologii. Antologia tekstów*, edited by K. Kaźmierska. Cracow: Nomos.
- Strauss, Anselm L. 1969. *Mirrors and Masks. The Search for Identity*. Mill Valley, CA: Sociology Press.
- Whorf, Lee B. 1982. *Język, umysł, rzeczywistość*. Warsaw: PIW.

Waniek, Katarzyna. 2014. "Fritz Schütze Seen Subjectively." *Qualitative Sociology Review* 10(1):368-375. Retrieved Month, Year (http://www.qualitativesociologyreview.org/ENG/archive_eng.php).